

*Sygn. akt II Ka 244/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 2 czerwca 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Katarzyna Wierzejska

przy udziale Prokuratora Agnieszki Sobczak

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2017 r.

sprawy **P. P.**

**oskarżonego z art. 271 § 1 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 27 grudnia 2016 r. sygn. akt VII K 360/16

zmienia zaskarżony wyrok i oskarżonego P. P. uniewinnia od popełnienia zarzuconego mu w akcie oskarżenia czynu; stwierdza, że wydatki postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

*Sygn. akt II Ka 244/17*

## UZASADNIENIE

P. P. został oskarżony o to, że w dniu 31 marca 2015 roku w S., będąc właścicielem i prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą M. i z racji tego będąc uprawnionym do wystawienia dokumentów z tym związanych poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne w dokumencie „ZAŚWIADCZENIE”, datowanym na dzień 31.03.2015 roku, wystawionym dla K. B. (1) i potwierdzającym fakt zatrudnienia w/wymienionej w tej firmie w okresie od 01.01.2014 roku do marca 2015 roku z wynagrodzeniem w łącznej kwocie brutto 2850,00 zł, netto 20996,16 zł na czas nieokreślony w ramach umowy zlecenia, wykazując dochód z ostatnich 12 miesięcy, co nie było zgodne z prawdą, a następnie przekazał ten dokument K. B. (1), **tj. o czyn z art. 271 § 1 kk**

Wyrokiem z dnia 27 grudnia 2016r. Sąd Rejonowy w Siedlcach orzekł:

I. oskarżonego **P. P.** uznał za winnego tego, że w dniu 31 marca 2015 roku w S. działając w zamiarze by K. B. (1) dokonała przestępstwa oszustwa kapitałowego, określonego w art. 297 § 1 kk ułatwił jego popełnienie w ten sposób, że prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą M. i z racji tego będąc uprawnionym do wystawienia dokumentów z tym związanych poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne w dokumencie „ZAŚWIADCZENIE”, datowanym na dzień 31.03.2015 roku, wystawionym dla K. B. (1) i potwierdzającym fakt zatrudnienia K. B. (1) w prowadzonym przez siebie przedsiębiorstwie w okresie od 01.01.2014 roku do marca 2015

roku z wynagrodzeniem w łącznej kwocie brutto 2850,00 zł, netto 20996,16 zł na czas nieokreślony w ramach umowy zlecenia, wykazując dochód z ostatnich 12 miesięcy, co nie było zgodne z prawdą, a następnie przekazał ten dokument K. B. (1), która przedłożyła ten dokument w (...) Bank z siedzibą we W. Oddział w S. to jest dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 58 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazał oskarżonego na karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, przyjmując, że jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 13 złotych;

II. zasądził od oskarżonego P. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Apelację od tego wyroku wniosła obrońca oskarżonego.

Obrońca wyrokowi zarzuciła:

1. obrazę prawa materialnego – art. 18 § 3 w zw. z art. 297 § 1 kk przez przypisanie oskarżonemu P. P. występku udzielenia pomocy K. B. (2) do oszustwa kapitałowego, polegającego na wyłudzeniu od (...)Bank z/s we W. pożyczki gotówkowej przy użyciu wystawionego przez P. P. nierzetelnego zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach, podczas gdy brak jest wypełnienia przez niego ustawowych znamion czynu zabronionego w sytuacji, gdy nie działał w zamiarze wyłudzenia pożyczki przez inną osobę, a wystawione zaświadczenie nie stanowi dokumentu w rozumieniu art. 115 § 14 kk,
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżony P. P. działał w zamiarze, aby K. B. (2) dokonała przestępstwa oszustwa kapitałowego i ułatwił jej to, wystawiając dokument zawierający nieprawdziwe dane o zatrudnieniu i zarobkach, podczas gdy oskarżony potwierdził częściowo nierzetelne dane wyłącznie w celu uzyskania pożyczki z pełnym przekonaniem o spłacie zadłużenia przez K. B. (1), zaś wystawione zaświadczenie nie stanowi dokumentu w rozumieniu przepisów kk.

Podnosząc te zarzuty skarżąca wniosła o uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie zakazanego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżony nie stawiał się, będąc o terminie zawiadomiony prawidłowo.

### **Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje.**

Apelacja obrońcy oskarżonego o ile wnosila o uniewinnienie jako zasadna na uwzględnienie zasługiwała, jednakże nie z tych powodów, które podniosła w środku odwoławczym skarżąca. Stwierdzić, bowiem należy, iż wprawdzie sąd I instancji trafnie ustalił w sprawie stan faktyczny oraz dokonał jego prawidłowej oceny pod względem prawnym, to jednak wydał wyrok z ewidentną obrazą art. 399§1 kpk (sąd rejonowy wyszedł poza ramy oskarżenia), co musiało skutkować zmianą zaskarżonego wyroku i uniewinnieniem oskarżonego przez sąd odwoławczy od popełnienia zarzuconego mu w akcie oskarżenia czynu.

Jak już zasygnalizowano sąd rejonowy w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy ustalił prawidłowy przebieg zdarzenia w sprawie. Wbrew argumentacji zawartej w apelacji obrońcy, zebrane w sprawie dowody, w tym same wyjaśnienia oskarżonego, w pełni wskazywały, iż można mu by było przypisać ewentualną winę za czyn w formie wskazanej przez Sąd Rejonowy w Siedlcach w zaskarżonym wyroku.

Pomimo prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, jak również prawidłowego co do zasady zakwalifikowania oskarżonego pod względem prawnym Sąd Okręgowy w Siedlcach zmuszony był zaskarżony wyrok zmienić i uniewinnić oskarżonego od popełnienia zarzuconego czynu, bowiem wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach zapadł z oczywistą obrazą przepisów prawa procesowego – art. 399§1 kpk, która miała niewątpliwie wpływ na treść wyroku.

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż sąd rozpoznaje sprawę w granicach aktu oskarżenia, i tych granic nie może przekraczać – zakaz z art. 399§1 kpk.

Powyższy przepis oznacza, że podstawą rozpoznania każdej sprawy jest akt oskarżenia i opisany w nim zarzut. Przypomnieć wypada, iż zgodnie z utartą linią orzecznictwa, prokurator nie ma możliwości modyfikacji już wniesionego przez siebie aktu oskarżenia. Może co najwyżej, wnosić w trakcie procesu o ewentualną jego korektę zarówno poprzez zmianę opisu jak i kwalifikacji. Może o to jednak postulować, co oczywiste, jedynie w ramach zakreślonego przez siebie opisu czynu.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż akt oskarżenia jak każde pismo procesowe podlega ustawowej kontroli. Wskazuje na to rozdział 40 kodeksu postępowania karnego. Z art. 339§3 pkt 1 kpk, wynika, iż prezes sądu kieruje sprawę na posiedzenie także wtedy, gdy zachodzą przesłanki do umorzenia postępowania z powodów wymienionych w art. 17§1 pkt 2-11 kpk. W art. 17§1 pkt 2 wskazano natomiast m.in., iż umarza się postępowanie w sytuacji, gdy czyn opisany przez oskarżyciela w zarzucie aktu oskarżenia, nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego.

Prokurator oskarżył P. P. o popełnię przestępstwa z art. 271§1 kk polegającego na tym, że w dniu 31 marca 2015 roku w S., będąc właścicielem i prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą M. i z racji tego będąc uprawnionym do wystawienia dokumentów z tym związanych poświadczyl nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne w dokumencie „ZAŚWIADCZENIE”, datowanym na dzień 31.03.2015 roku, wystawionym dla K. B. (1) i potwierdzającym fakt zatrudnienia w/wymienionej w tej firmie w okresie od 01.01.2014 roku do marca 2015 roku z wynagrodzeniem w łącznej kwocie brutto 2850,00 zł, netto 20996,16 zł na czas nieokreślony w ramach umowy zlecenia, wykazując dochód z ostatnich 12 miesięcy, co nie było zgodne z prawdą, a następnie przekazał ten dokument K. B. (1).

Jak wynika z utartej linii orzecznictwa por. np. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2017-02-15 III KK 347/16 (opubl. Prok. i Pr. 2017/4/6): 1. Za dokument w rozumieniu art. 271 § 1 KK nie może zostać uznana umowa cywilno-prawna ani umowa o pracę, która jest sporządzana i zawierana, a nie wystawiana. Ponadto, z uwagi na charakter powstałego w drodze tych umów stosunku zobowiązaniowego, nie występuje w nich poświadczenie, które miałyby cechę zaufania publicznego. Wobec tego za oczywiście chybione jawi się przypisanie przestępstwa tzw. fałszu intelektualnego, polegającego na poświadczeniu nieprawdy w takich dokumentach jak umowa o pracę oraz umowa zlecenia.

2. Chociaż można mówić, że dokument taki jak lista płac jest wystawiany przez pracodawcę, to jednak brak jest podstaw, by informacje z nich zawarte uznać za poświadczenie mające cechę zaufania publicznego.

3. Prawidłowe jest uznanie za przestępstwo z art. 271 § 1 KK poświadczenie nieprawdy w świadectwie pracy. W świetle redakcji przepisu art. 271 § 1 KK nie może budzić wątpliwości, że pojęcie dokumentu na gruncie tego przepisu zawężane jest przez cechy określające podmiot przestępstwa. Zgodnie ze stanowiskiem ugruntowanym w judykaturze jeszcze na gruncie Kodeksu karnego z 1969 roku, pojęcie dokumentu użyte w art. 266 KK69 (obecnie art. 271 § 1 KK) ma zakres węższy niż ogólne pojęcie dokumentu określone w art. 120 § 13 KK69 (obecnie art. 115 § 14 KK), dokument taki bowiem nie tylko musi mieć cechy wymienione w przepisie zawierającym definicję ustawowe, lecz także musi być dokumentem wystawionym przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę upoważnioną do wystawienia dokumentu, a ponadto – zawierać w swej treści poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości (...). Z tego względu za dokument w rozumieniu art. 271 § 1 KK nie może zostać uznana umowa cywilno-prawna ani umowa o pracę, która jest sporządzana i zawierana, a nie wystawiana. Ponadto, z uwagi na charakter powstałego w drodze tych umów stosunku zobowiązaniowego, nie występuje w nich poświadczenie, które miałyby cechę zaufania publicznego.

W innym wyroku Sąd Najwyższy - Izba Karna z 2016-03-08 IV KK 379/15 (opubl. Legalis) stwierdził: Osobą uprawnioną do wystawienia „zaświadczenia o zatrudnieniu” jest tylko pracodawca, a więc podmiot prawa pracy, którego łączy z konkretnym pracownikiem stosunek pracy. Pracodawca nie ma potencjalnego uprawnienia do wystawiania tego rodzaju dokumentów każdej osobie fizycznej, a wyłącznie pracownikowi w rozumieniu art. 2 KP.

Podjęcie działalności gospodarczej w ujęciu ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.) nie jest równoznaczne z uprawnieniem do wystawienia tego rodzaju zaświadczenia, albowiem uprawnienie to wiąże się tylko i wyłącznie z nawiązaniem z konkretną osobą stosunku pracy. Można bowiem prowadzić działalność gospodarczą nie będąc pracodawcą.

Analiza zarzutu aktu oskarżenia odnoszącego się do P. P. analizowana w kontekście cytowanych orzeczeń Sądu Najwyższego, jednoznacznie zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach wskazuje, iż prokurator zarzucił temu oskarżonemu popełnienie czynu, który w formie przez niego opisanej nie stanowi przestępstwa z art. 271§1 kk.

Wobec tak opisanego przez prokuratora w akcie oskarżenia czynu, zdaniem sądu odwoławczego, nie było, wobec treści art. 339 §3 pkt 1 kpk podstaw do rozpoznawania sprawy na rozprawie, tylko należało skierować ją na posiedzenie celem umorzenia.

Jednakże w realiach sprawy niniejszej doszło jednak do rozpoznania sprawy na zasadach ogólnych. W rozprawie nie uczestniczył prokurator. W dniu 19 grudnia 2016 r. (k.290), sąd rejonowy powołując się na przepis art. 399§1 kpk, uprzedził strony o możliwości zakwalifikowania czynu oskarżonego z art. 18§3 kk w zw. z art. 297§1 kk. Następnie zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 grudnia 2016 r., zmienił opis i kwalifikację prawną czynu oskarżonego uznając, że faktycznie wyczerpał on kwalifikację z art. 18§3 kk w zw. z art. 297§1 kk, a polegał na tym, że w dniu 31 marca 2015 roku w S. działając w zamiarze by K. B. (1) dokonała przestępstwa oszustwa kapitałowego, określonego w art. 297 § 1 kk ułatwił jego popełnienie w ten sposób, że prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą M. i z racji tego będąc uprawnionym do wystawienia dokumentów z tym związanych poświadczyl nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne w dokumencie „ZAŚWIADCZENIE”, datowanym na dzień 31.03.2015 roku, wystawionym dla K. B. (1) i potwierdzającym fakt zatrudnienia K. B. (1) w prowadzonym przez siebie przedsiębiorstwie w okresie od 01.01.2014 roku do marca 2015 roku z wynagrodzeniem w łącznej kwocie brutto 2850,00 zł, netto 20996,16 zł na czas nieokreślony w ramach umowy zlecenia, wykazując dochód z ostatnich 12 miesięcy, co nie było zgodne z prawdą, a następnie przekazał ten dokument K. B. (1), która przedłożyła ten dokument w (...) Bank z siedzibą we W. Oddział w S..

Jak już zasygnalizowano, zdaniem sądu odwoławczego, zebrany w sprawie materiał dowodowy faktycznie wskazuje, iż oskarżony działał w sposób opisany w zaskarżonym wyroku, co może być ewentualnie zakwalifikowane jako pomocnictwo do oszustwa finansowego.

Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach w tym składzie orzekającym, obowiązujące przepisy procedury karnej, w tym również przywoływany przez sąd I instancji art. 399§1 kpk, nie pozwalały w granicach aktu oskarżenia, na modyfikację zachowania oskarżonego do formy przyjętej w zaskarżonym wyroku. Tym samym sąd rejonowy przekroczył ramy aktu oskarżenia, co miało niewątpliwie wpływ na treść wyroku. Zmuszało to sąd odwoławczy do jego zmiany i uniewinnienia oskarżanego, i to niezależnie od treści podniesionych zarzutów odwoławczych przez obrońcę. Sąd okręgowy nie mógł uchylić wyroku i przekazać sprawy do ponownego rozpoznania bowiem treść zarzutu (na co wskazano we wstępnej części uzasadnienia), nie wskazywała, żeby prokurator zarzucił oskarżonemu popełnienie przestępstwa.

Rozważając kwestię, czy w przedmiotowej sprawie doszło do obrazy art. 399§1 kpk, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, sąd odwoławczy musiał odpowiedzieć sobie na dwa pytania. Po pierwsze: w jaki sposób są określane w prawie granice aktu oskarżenia? i drugie: czy w przypadku, gdy czyn oskarżonego stanowi przestępstwo, jednakże nie mieści się jego opis w pierwotnej formie zaproponowanej przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia, to czy za taki czyn sąd orzekający może skazać?

Kwestie granic aktu oskarżenia i ich ewentualnego przekraczanie były wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego. W postanowieniu Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2010-04-29 III KK 368/09 (opubl. w Legalis) stwierdzono:

1. O tym, czy sąd "utrzymał się" w wyroku skazującym w granicach skargi decyduje ostatecznie tożsamość zdarzenia historycznego objętego czynem przypisanym ze zdarzeniem historycznym zarzuconym przez oskarżyciela w akcie oskarżenia .

2. Jeżeli sędzia nie wykracza poza to samo zdarzenie faktyczne, w którego przebiegu oskarżyciel dopatruje się popełnienia przestępstwa przez danego oskarżonego, zasada tożsamości czynu przypisanego i czynu zarzuconego nie jest naruszona, chociaż stosownie do wyników przewodu sądowego sędzia ów czyn ustala inaczej pod względem faktycznym w porównaniu z twierdzeniami oskarżyciela, w szczególności zawartymi w akcie oskarżenia i pomimo, że sędzia temu czynowi nadaje inną, łagodniejszą lub surowszą kwalifikację prawną, na podstawie ustalonego przez się stanu faktycznego, zgodnego lub niezgodnego z twierdzeniem oskarżyciela.

3. Identyczność czynu jest wyłączona, jeśli w porównywanych jego określeniach zachodzą tak istotne różnice, że według rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenia tego samego zdarzenia faktycznego .

W wyroku z 2006-09-05 IV KK 194/06 (opubl. Legalis) uznano: Granice oskarżenia zostają utrzymane dopóty, jak długo w miejsce czynu zarzuconego, w ramach tego samego zdarzenia faktycznego (historycznego) można przypisać oskarżonemu czyn nawet ze zmienionym opisem i jego oceną prawną, ale mieszczący się w tym samym zespole zachowań człowieka, które stały się podstawą poddania w akcie oskarżenia przejawów jego działalności wartościowaniu z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego.

Natomiast w wyroku z 1999-12-17 IV KKN 512/99, (opubl. Legalis), Sąd Najwyższy podkreślił, iż: Zmiana kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego jest możliwa tylko w takim układzie procesowym, w którym ustalenia faktyczne nie ulegają tak istotnym przeobrażeniom, iż prowadzą one wprost do odmiennego obrazu zdarzenia, dając w konsekwencji "inny" zupełnie czyn.

Powołane wyżej orzecznictwo jednoznacznie wskazuje, iż o ile przedmiotem oceny sądu jest zawsze zdarzenie historyczne, które może być modyfikowane, to zmiany te nie mogą mieć charakteru dowolnego, bowiem ograniczone są opisem czynu zawartym w akcie oskarżenia. Oznacza to, zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach w tym składzie orzekającym, iż zmiana opisu czynu na inny jest możliwa tylko wtedy, gdy chociażby minimalna część opisanego pierwotnie w akcie oskarżenia zachowania, ale nosząca znamiona czynu zabronionego, może zostać ostatecznie przypisana sprawcy w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Oskarżonemu zarzucono popełnienie czynu polegającego na poświadczeniu nieprawdy w dokumencie co do okoliczności mającej znaczenie prawne – tj. przestępstwa z art. 271§1 kk. Tak opisane zachowanie, co zostało wykazane wyżej (poprzez m.in. orzecznictwa SN), nie stanowiło przestępstwa. Ostatecznie sąd rejonowy uznał, iż swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona pomocnictwa do oszustwa finansowego, tj. przestępstwa z art. 18§3 kk w zw. z art. 297§1 kk. Jednakże, prokurator w akcie oskarżenia nie zawarł w opisie czynu oskarżonego tego, w jakim celu oskarżony sporządził zaświadczenie. Akt oskarżenia nie zawiera bowiem stwierdzenia, iż sporządzenie zaświadczenia miało ułatwić współoskarżonej K. B. (2) uzyskanie kredytu. Oznacza to, iż w wyroku skazującym zawarte zostały nowe, nie opisane wcześniej elementy, które odnosiły się do zachowania oskarżonego. To, że takie elementy w zachowaniu oskarżonego faktycznie istniały, na co wskazywał materiał dowodowy, chociażby w postaci wyjaśnień samego P. P. nie oznacza jeszcze, że mogła mu zostać przypisana wina w formie przyjętej w wyroku. Sąd Rejonowy w Siedlcach przypisał bowiem oskarżonemu inny, nowy czyn, odbiegający swoim opisem od pierwotnego zachowania wskazanego w akcie oskarżenia. Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach w tym składzie orzekającym, sąd rejonowy wydał zaskarżony wyrok z obrazą art. 399§1 kpk, co miało niewątpliwie wpływ na jego treść.

W tej sytuacji sąd odwoławczy, posiłkując się również wyrokiem Sądu Najwyższego z 2014-09-04, sygn.. IIKK 234/14 (opubl. OSNKW 2015, Nr 2, poz. 14), zmienił zaskarżony wyrok i oskarżonego P. P. uniewinnił od popełnienia zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu.

Zważywszy na powyższe oraz fakt, że z wnioskiem o uzasadnienie wyroku zwrócił się jedynie prokurator, bezprzedmiotowe stało się odnoszenie do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego.

Orzeczenie o kosztach uzasadniają przepisy art. 634 i art. 632 ust. 2 kpk.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.